

Sygn. akt III CSK 123/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z wniosku M. D.  
przy uczestnictwie T. S.A. w K.  
o ustanowienie służebności przesyłu,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 30 stycznia 2015 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie  
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.  
z dnia 12 grudnia 2013 r.,

**oddala skargę kasacyjną i wniosek pozwanej o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. D. domagała się ustanowienia służebności przesyłu obciążającej nieruchomości położoną w M. stanowiącą działkę ewidencyjną nr 243, na rzecz przedsiębiorcy T. S.A. w K., za wynagrodzeniem w kwocie 87 906,94 zł.

Uczestnik T. wniosła o oddalenie wniosku i podniosła zarzut zasiedzenia służebności. Uczestnik podał, że linia wysokiego napięcia 110 kV została wybudowana w latach 1961 - 1964 zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa za wiedzą i zgodą ówczesnych właścicieli.

Postanowieniem z dnia 20 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w B. oddalił wniosek, uznając za uzasadniony zarzut zasiedzenia służebności.

Ustalił, że zabudowana działka ewidencyjna nr 243 o pow. 0,57 ha położona jest w M., stanowi własność M. D. i objęta jest księgą wieczystą nr [...] prowadzoną przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego. Dział III tej księgi wieczystej nie zawiera wpisów. Na nieruchomości tej znajduje się słup kratowy, a nad działką biegną przewody linii wysokiego napięcia o mocy 110 kV.

Urządzenia elektroenergetyczne na tej działce są własnością uczestnika. Linia została oddana do użytku w 1964 r., była budowana od 1961 r.; nie przechodziła kapitalnego remontu, ani modernizacji, natomiast w ramach prac eksploatacyjnych był wymieniany osprzęt izolatorów na słupie na działce nr 243 w M. Od czasu budowy ma ten sam przebieg, jak i stanowisko słupowe zlokalizowane na działce wnioskodawczyni nie zmieniło lokalizacji. Linia elektroenergetyczna przebiegająca przez działkę nr 243 stanowi fragment linii aktualnie nazywanej D. – B., a dawniej była to linia o nazwie B. - B.

Wnioskodawczyni nabyła własność działki nr 243 na podstawie aktu własności ziemi, a wcześniej właścicielem tej nieruchomości był jej ojciec M. B. Na działce tej był dom rodzinny, który został rozebrany po jego śmierci. Działka ta zabudowana jest budynkiem mieszkalnym, budynkiem gospodarczym murowanym, garażem blaszakiem i drewnianą szopą. Dom murowany na tej działce wybudowała

wnioskodawczym około 25 lat temu. Wnioskodawczynie do swoich budynków gospodarczych i do garażu chodzi pod linią elektroenergetyczną. Budynki gospodarcze i dom wybudowała wnioskodawczynie, gdy linia wraz z słupem były już posadowione na tej nieruchomości.

Decyzją nr 45/61 z dnia 12.12.1961 r. o lokalizacji szczegółowej - o zmianie sposobu wykorzystania terenu, - wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. ustalono lokalizację szczegółową - wyrażono zgodę na budowę linii 110 kV B. – B., a decyzją nr 60/61 z dnia 27.12.1961 r. o lokalizacji szczegółowej - o zmianie sposobu wykorzystania terenu wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. ustalono lokalizację szczegółową linii 110 kV B. - B.

Zezwoleniem z dnia 27.01.1962 r. wydanym przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1974, Nr 10, poz. 64 ze zm.) zezwolono Zakładowi Energetycznemu w T. na zakładanie i budowę słupów oraz przewodów służących do przesyłania elektryczności na nieruchomościach położonych na trasie B. – B. w granicach powiatu b./.../ zgodnie ze szkicem sytuacyjnym stanowiącym załącznik do zezwolenia. W zezwoleniu stwierdzono, że osobom uprawnionym przez Zakład Energetyczny przysługuje prawo dostępu do słupów i przewodów w celu wykonania czynności związanych z ich konserwacją.

Linia 110 kV B. – B. została oddana do użytku protokołem odbioru technicznego dokonanego w dniach 27 i 29 czerwca 1964 r. i zgodnie z tym protokołem z dniem 30.06.1964 r. została przyjęta na majątek i do eksploatacji ZE T. Decyzją Głównego Inżyniera ZE T. z dnia 29.06.1964 r. linia 110 kV B. – B. przekazana została do eksploatacji wstępnej z dniem 30.06.1964 r. Dla linii wysokiego napięcia dokonywane są cyklicznie oględziny raz w roku, których dokonują pracownicy Rejonu Wysokich Napięć uczestnika. Pracownicy uczestnika przechodzą wzdłuż toru linii elektroenergetycznej dokonując oględzin przewodów i stanowiska słupowego. Nikt nigdy nie płacił wnioskodawczynie, ani jej rodzicom za usytuowanie słupa elektroenergetycznego na działce nr 243.

Z dniem 1.09.1948 r. Elektrownia Miejska w T. została przejęta przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu K. - Aktem Przejęcia z dnia 30 sierpnia 1948 r. Od dnia 21 grudnia 1968 r. Zakład Energetyczny T. wszedł w skład Zakładów Energetycznych Okręgu Południowego z siedzibą w K. Na podstawie Zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki nr 2/Org. z dnia 14.02.1985 r. w sprawie zmiany nazw zakładów energetycznych okręgów, w miejsce Zakładów Energetycznych Okręgu Południowego z siedzibą w K. utworzono przedsiębiorstwo państwowe Południowy Okręg Energetyczny w K., w skład którego wszedł zgodnie z zarządzeniem nr 7/Org. Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 22.04.1985 r. Zakład Energetyczny T. W 1989 r. nastąpił podział przedsiębiorstwa państwowego Południowy Okręg Energetyczny w K. i na podstawie Zarządzenia nr 80/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzono z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny T. z siedzibą w T. Postanowieniem z dnia 15.02.1989 r. Sądu Rejonowego w T. Przedsiębiorstwo Zakład Energetyczny T. zostało wpisane do rejestru przedsiębiorstw państwowych.

Następnie, zarządzeniem nr 191/ORG/93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. przedsiębiorstwo to zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład Energetyczny T. Spółka Akcyjna w T. Z dniem 1 lipca 2004 r. Zakład Energetyczny T. Spółka Akcyjna w T. został połączony w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. przez przeniesienie na spółkę E. Spółka Akcyjna w K. majątku, w zamian za akcje. Postanowieniem Sądu Rejonowego w K. XII Wydział Gospodarczy z dnia 8 lipca 2004 r. Zakład Energetyczny T. S.A. w T. został wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego. W dniu 1 września 2011 r. nastąpiło połączenie E. Spółka Akcyjna w K. ze spółką E. P. Spółka Akcyjna w W. także na podstawie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. przez przeniesienie majątku na spółkę E. P. Spółka Akcyjna, przy czym zmieniono firmę na T. Spółka Akcyjna w K.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy podnosił, że choć przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepisów art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. o służebności przesyłu przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, w judykaturze jednolicie przyjmowano możliwość ustanowienia służebności przesyłu, a także dopuszczalność nabycia jej w drodze zasiedzenia. W uchwale Sądu Najwyższego

z dnia 7 października 2008 r. III CZP 98/08 (Biul.SN 2008, nr 10, s. 7), wyjaśniono, że także przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. W jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 k.c.), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu.

Nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego, że sieć energetyczna posadowiona na gruncie wnioskodawczyń należy do urządzeń przesyłowych, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. oraz, iż Zakład Energetyczny T. w T. był przedsiębiorstwem państwowym. Uczestnik, będący następcą przedsiębiorstwa państwowego wszedł w ogół jego praw. Nabył zatem również uprawnienia wynikające z posiadania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681). Przy ocenie kwestii dobrej albo złej wiary Sąd Rejonowy podkreślił, że uwzględnieniu podlega wynikające z art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary. Przedsiębiorstwo państwowe, mające od 1964 r. we władaniu urządzenia służące do wykonywania służebności gruntowej, odpowiadającej obecnej służebności przesyłu weszło w dobrej wierze w posiadanie odpowiadające treści służebności. Dobra wiara posiadacza wynika bowiem z przekonania o służącym mu prawie do postawienia słupów i rozpięcia na nich linii elektroenergetycznej, a następnie korzystania z dostępu do niej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., III CK 496/02, LEX nr 152776). Przekonanie to miało podstawę prawną w przepisach obowiązujących w czasie obejmowania w posiadanie - ustawy z dnia 28.06. 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28, poz. 256 ze zm.). Do wykonywania służebności nie były wymagane żadne szczególne akty administracyjne i w przyjętej przez lata praktyce, zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania wskazanych przepisów, nie przywiązywano wagi do wypełniania obowiązków o charakterze formalnym. Za wystarczające uznał faktyczne wykonywanie uprawnień, wynikające z zastosowania w szczególności art. 1 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 i 2 tej ustawy, stanowiących o prawie osób reprezentujących przedsiębiorstwo energetyczne do

wstępu na grunt, zaś obowiązku właścicieli i posiadaczy do umożliwienia tego wstępu i wykonania czynności na posesjach i w budynkach, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich będzie wymagać powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia organu administracyjnego. Podkreślił, że art. 5 tej ustawy przewidywał, że mieszkańcy wsi lub osiedla, w którym zarządzono powszechną elektryfikację mogli być zobowiązani do odpłatnych świadczeń osobistych i rzeczowych na cele tej elektryfikacji.

Z tych względów Sąd Rejonowy ocenił, że nietrafne jest twierdzenie wnioskodawczynie o braku tytułu prawnego do umieszczenia urządzeń energetycznych na nieruchomości stanowiącej obecnie jej własność i wykonywania służebności rozumianej jako korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, LEX nr 484714). Na poparcie przyjętego stanowiska, przytoczył też pogląd Sądu Najwyższego wyrażony, w postanowieniu z dnia 23 września 2010 r. (III CSK 319/09, LEX nr 661874), że posiadanie służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na nieruchomości przez przedsiębiorstwo państwowe, zajmujące się przesyłem energii elektrycznej, może być uznane za posiadanie w dobrej wierze z chwilą jego objęcia, na podstawie przepisów ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli.

Sąd Rejonowy wskazał także, że objęcie w posiadanie nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawczynie przez poprzednika prawnego uczestnika w celu budowy urządzeń przesyłowych dla linii 110 kV relacji B. – B., nastąpiło na podstawie ostatecznych decyzji administracyjnych, nie podważonych do chwili obecnej, a zatem wiążących sąd w postępowaniu cywilnym. Dalszą konsekwencją wydania decyzji administracyjnej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy i art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm., dalej: „u.z.t.w.n.”) było takie ograniczenie własności nieruchomości, które należy uznać za swojego rodzaju służebność nazywaną służebnością publiczną lub służebnością przesyłową, która po wydaniu takiej decyzji administracyjnej powstawała z mocy prawa.

Inwestor po wydaniu decyzji administracyjnej na podstawie art. 35 ust. 1 powyższej ustawy nie musiał liczyć się z oporem właściciela w razie instalowania urządzeń przesyłowych na jego gruncie i miał ustawowe prawo dostępu do nieruchomości w celu konserwacji tych urządzeń, co właściciel musiał każdorazowo znosić. W tych okolicznościach posiadacz miał usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu takie prawo do władania nieruchomością, jakie wykonuje tj. prawo do władania nią w zakresie przysługującej mu ustawowo służebności przesyłu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. sygn. I CSK 171/08, (OSNC 2010, nr 1, poz. 15).

W rezultacie przyjął, że skoro przystąpienie do użytkowania urządzeń elektroenergetycznych linii wysokiego napięcia na działce nr 243 położonej w M. nastąpiło w 1964 r., to zasiedzenie służebności przesyłu na tej działce licząc od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego, nastąpiło w dniu 1.01.1975 r. w dobrej wierze po upływie 10 lat, a gdyby przyjąć złą wiarę, to nastąpiłoby to w dniu 1.01.1985 r.

Apelację wnioskodawczyni od tego postanowienia, postanowieniem z dnia 12 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w T. oddalił.

W pierwszej kolejności ponownie, szeroko odnosząc się do materiału dowodowego zebranego w sprawie ocenił, jako bezpodstawny zarzut obrazy art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i tym samym potwierdził ustalenia Sądu pierwszej instancji, w szczególności, że przebieg linii elektroenergetycznej posadowionej na działce wnioskodawczyni od jej zbudowania był niezmienny. Podzielił także rozważania prawne Sądu pierwszej instancji.

Za sądem pierwszej instancji przyjął, że nabycie linii przesyłowych przez Zakład Energetyczny w T. od Skarbu Państwa było nabyciem pochodnym, a nie pierwotnym, w związku z czym uczestnik oraz jego poprzednicy prawni byli uprawnieni do doliczenia do okresu swego posiadania, władztwa wykonywanego przez poprzedników. Wskazał, że inwestycje tego rodzaju, oraz korzystanie z urządzeń przesyłowych zbudowanych na działce wnioskodawczyni dokonywane było w ramach działalności gospodarczej państwa, a nie jego funkcji władczych.

Nie podzielił argumentacji wnioskodawczynie dotyczącej obrazy art. 1 ust. 1, 2 i 3 ustawy z 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 79, poz. 464), skoro jej przepisy nie były w ogóle w sprawie stosowane. Podkreślił, że artykuł 2 ust. 1 i 2 ustawy odnosi się do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy (związków międzygminnych), bądź urządzeń i budynków znajdujących się na gruncie Skarbu Państwa, a pozostających w zarządzie państwowych osób prawnych. Przepis art. 2 ust. 3 określa z kolei tryb nabycia własności lub użytkowania wieczystego powyższych składników majątkowych. Tymczasem, własność działki będącej przedmiotem postępowania przysługiwała osobom fizycznym. Korzystanie z urządzeń przesyłowych znajdujących się na takim gruncie odbywało się zaś w ramach posiadania cywilnoprawnego związanego z działalnością gospodarczą uczestnika oraz jego poprzedników prawnych, a nie zarządu nie wykonywanego we własnym imieniu. Z tego względu uznał za bezpodstawne, oczekiwanie skarżącej przedstawienia przez uczestnika decyzji potwierdzających przejście własności ze Skarbu Państwa na Zakład Energetyczny T. w T. Wyraził pogląd, że nie nastąpiło ono w trybie przewidzianym w art. 2 ust 3 ww. ustawy, lecz na mocy art. 1 pkt 9 ustawy z 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. Nr 2, poz. 6), który należy stosować do nabycia przez przedsiębiorstwo państwowe mienia należącego do Skarbu Państwa, nieobjętego dyspozycjami art. 2 ust 1 i 2 ustawy z 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami. Na mocy art. 1 ust. 9 tej ustawy skreślono bowiem przepis, że przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszystkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi, a jednocześnie wprowadzono zasadę, że przedsiębiorstwo gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem zapewnia jego ochronę. Wskazał, że zmiana ta stanowiła podstawę do nabycia przez przedsiębiorstwa państwowe uprawnień związanych z mieniem Skarbu Państwa, które służyło do wykonywania działalności gospodarczej tych przedsiębiorstw. Podzielił więc pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów – zasadzie prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91 (OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118.).



W rezultacie, Sąd Okręgowy uznał, że z dniem 20 grudnia 1990 roku tj. w dniu wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, przedsiębiorstwo państwowe Zakład Energetyczny w T. w T. - w sposób pochodny nabył od Skarbu Państwa służebność gruntową o treści służebności przesyłu, która z kolei przez Skarb Państwa nabyta została w drodze zasiedzenia z dniem 1 stycznia 1985 roku. Do biegu jego terminu należało bowiem stosować przepis art. XLI §1 i 2 przepisów wprowadzających kodeks cywilny. Zgodnie z nimi, do zasiedzenia, którego bieg zaczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Jeżeli jednak termin zasiedzenia, według kodeksu cywilnego jest krótszy, niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Tak więc w stosunku do przedmiotowej linii, początek biegu zasiedzenia – jego zdaniem - powinien być liczony od dnia 1 stycznia 1965 r. Oznacza to, że upływał z dniem 1 stycznia 1975 r. lub 1 stycznia 1985 r. w zależności od dobrej lub złej wiary w jakiej posiadanie zostało nabyte. Zgodnie bowiem z art. 112 k.c. termin oznaczony w latach kończy się z upływem dnia, który datą odpowiada początkowemu dniowi terminu.

Uznał także za bezzasadny, zarzut, że Skarb Państwa posiadał urządzenia przesyłowe na nieruchomości wnioskodawczym w dobrej wierze. Wskazał, że w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 r sygn. I CSK 171/08 (OSNC 2010, nr 1, poz. 15) Sąd Najwyższy potwierdził wprost, że objęcie przez przedsiębiorstwo przesyłowe cudzej nieruchomości w posiadanie na podstawie art. 35 ust. 1 cytowanej ustawy w celu budowy urządzeń przesyłowych uzasadnia przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa, jako posiadacza służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. W związku z nabyciem w wyniku zasiedzenia przez Skarb Państwa służebności gruntowej o treści służebności przesyłu za oczywiście

bezzasadne ocenił zarzuty niezastosowania art. 305<sup>1</sup> i art. 305<sup>2</sup> k.c. oraz art. 293 § 1 k.c. Ustanowienie służebności przesyłu na gruncie należącym do wnioskodawczynie było bowiem bezprzedmiotowe, z uwagi na wcześniejsze nabycie ograniczonego prawa rzeczowego o analogicznej treści, które nigdy nie wygasło.

Jako nietrafny, ocenił zarzut naruszenia art. 5 k.c. Podkreślił, że zasiedzenie następuje z mocy prawa, a orzeczenie w tym zakresie ma charakter deklaratoryjny. W przypadku więc zaistnienia przesłanek warunkujących taki sposób nabycia, Sąd nie może nie uwzględnić zgłoszonego zarzutu, gdyż w ten sposób dopuściłby się obrazy prawa materialnego. Za chybiony uznał także zarzut naruszenia art. 124 pkt 4 k.c. Podkreślił, że w czasie biegu terminu wnioskodawczynie nie podejmowała jakiegokolwiek próby uzyskania wynagrodzenia za korzystanie z jej gruntu, ani też nie przeciwdziałała nabyciu służebności przez Skarb Państwa. Tym samym, obecnie obciążają ją skutki własnych zaniechań.

Wnioskodawczynie w skardze kasacyjnej opartej na zarzutach naruszenia prawa procesowego, a to art. 233 §1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 316 § 1 w z w. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 278 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 247 w z w z art. 13 § 2 k.p.c., art. 228 w zw. z 13 § 2 k.p.c. oraz na naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 305<sup>1</sup> i art. 306<sup>2</sup> w zw. z art. 6 k.c. art. XL § 2 przep. wpr. k.c. art. 128 k.c., art. 6 k.c. art. 2 ust. 1,2 i 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r., o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 79, poz. 464), art. 5 k.c. art. 245<sup>1</sup> k.c., art. 124 pkt 4 k.c. art. 348 k.c., art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r., o zasadach i trybie wywłaszczania i art. 1 ust. 1 i art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty procesowe skargi kasacyjnej są w dużej części powtórzeniem zarzutów apelacyjnych i w tym zakresie nie są trafne, ze względów wskazanych przez Sąd Okręgowy. Oczywiście bezpodstawny był zarzut obrazy art. 13 § 2 w zw. z art. 233 § 1 i 2 k.p.c. Jego uzasadnienie nie podpada pod hipotezy norm wynikających z tych przepisów. W skardze nawet nie usiłowano przedstawić,

że pozwana odmówiła, wbrew żądaniu sądu przedstawienia jakiegokolwiek, znajdującego się w jej dyspozycji dowodu, ani, iż czyniła przeszkody w przeprowadzeniu dowodu wbrew postanowieniu dowodowemu (art. 233 § 2 k.p.c.). Należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę w granicach zarzutów podniesionych przez skarżącego w ramach podstaw kasacyjnych, uwzględniając tylko z urzędu, w granicach zaskarżenia nieważność postępowania. Konkretny błąd jest przedmiotem postępowania kasacyjnego, jeżeli został wskazany naruszony przepis, trafnie uzasadniono na czym to naruszenie polegało oraz jaki mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., II CKN 21/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 61).

W postępowaniu ze skargi kasacyjnej niedopuszczalne jest badanie zasadności dokonanych ustaleń faktycznych, co wynika z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., który wprawdzie nie wymienia *expressis verbis* przepisów, których naruszenie w związku z ustaleniem faktów i przeprowadzeniem dowodów nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to jednak nie ulega wątpliwości, że obejmuje art. 233 § 1 k.p.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2005, nr 4, poz. 76). Zakaz podnoszenia zarzutów dotyczących ustalania faktów lub oceny dowodów jest wynikiem tego, że *de lege lata* środek ten przysługuje od orzeczeń prawomocnych. W związku z tym, postępowanie przed Sądem Najwyższym toczy się przede wszystkim w interesie publicznym i dlatego jest oparte na odmiennych zasadach niż postępowanie przed sądem apelacyjnym. Z tego względu, taki zarzut, gdyby nie dalsze wyknięte braki podlegające merytorycznej ocenie, mógłby skutkować nawet odrzuceniem skargi kasacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1998 r., III CZ 60/98, OSNC 1998, nr 11, poz. 190 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepublikowany).

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października

1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada tym wymaganiom, tj. nie zawiera takich braków, które uniemożliwiałyby kontrolę kasacyjną.

Dodać należy, że artykuł 328 § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym przez odesłanie zawarte w art. 391 § 1 k.p.c. Zakres tego zastosowania zależy od rodzaju wydanego orzeczenia, oraz od czynności procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów apelacyjnych, limitowanych granicami kognicji sądu drugiej instancji. Gdy sąd drugiej oddał apelację i akceptuje dokonane ustalenia sądu pierwszej instancji nie musi ich na nowo powtarzać, lecz wskazać, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938, r. C II 2172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Dokonanym zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów ustaleniem Sądów *meriti*, że przebieg urządzeń przesyłowych od ich posadowienia na działce nr 243 położonej w M. nigdy do tej pory nie uległ zmianie, był Sąd Najwyższy związany (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Trafnie też już Sąd Rejonowy, a w ślad zanim Sąd drugiej instancji, dokonały wbrew zarzutowi skarżącej rozróżnienia pomiędzy służebnością przesyłu, a służebnością gruntową odpowiadającą w swej treści służebności przesyłu.

Choć Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądów *meriti*, że do posadowienia urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej na działce, obecnie własnej wnioskodawczyni doszło w ramach *dominium*, skoro budowę tej linii realizowało przedsiębiorstwo państwowe w ramach wykonywania swych zadań gospodarczych, to kwestia ta nie ma większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Najwyższy w uchwale Izby Cywilnej Sądu z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07 (OSNC 2008, nr 5, poz. 43) wyjaśnił, że władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego,

może być nawet posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia, gdy tymczasem posiadanie cudzej nieruchomości w granicach urzędzeń przesyłowych jest posiadaniem zależnym (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 i z dnia 12 stycznia 2012, IV CSK 183/11, LEX nr 1130302). Z tego także względu bezpodstawny był zarzut obrazy art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. sformułowany jako „brak ustaleń w przedmiocie czy do posadowienia urzędzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawczynie doszło w ramach dominium, a nie imperium Państwa” jak i zarzut obrazy art. 228 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., przez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że przedmiotowa inwestycja była prowadzona przez przedsiębiorstwo państwowe w ramach jego działalności gospodarczej.

Wbrew zarzutowi zawartemu w skardze kasacyjnej, Sąd Okręgowy wskazał w jaki sposób doszło do nabycia własności urzędzeń przesyłowych przez uczestnika i jego poprzednika prawnego. Gdyby nawet wywód ten nie był trafny, nie stanowiłoby to naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Według wnioskodawczynie, art. 278 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. został naruszony przez uznanie, „że doszło do zasiedzenia służebności, w sytuacji gdy Sąd nie czynił żadnych ustaleń w przedmiocie treści służebności, gdy nie było to przedmiotem zgodnych oświadczeń stron, jak też wobec braku wiedzy specjalnej i nie przyjęcia stanowiska wnioskodawczynie co do stref eksploatacyjnych, która jest niezbędna do jej ustalenia”. Skarżąca przeoczyła, że w sprawie były badane zarzuty niweczące roszczenie ustanowienia służebności przesyłu obciążającej działkę nr 243 i wniosek został oddalony ze względu na uwzględnienie przez Sądy *meriti*, zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej obciążającej tę nieruchomość odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup>. Uwzględnienie takiego zarzutu nie stanowi podstawy do ujawnienia stwierdzonego nim prawa w księdze wieczystej, a zatem nie jest wymagany szczegółowy plan geodezyjny z naniesionym przebiegiem takiej służebności. Poza tym, w aktach sprawy znajdowały się mapy obrazujące przebieg linii wysokiego napięcia o mocy 110 kV o nazwie B. – B. na działce wnioskodawczynie. Prowadzenie więc w sprawie

dowodu z opinii biegłego w kierunku postulowanym w skardze kasacyjnej nie miałyby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.).

Zarzut obrazy art. 247 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., pomijając, że tak jak i poprzednie nie wskazuje żadnego naruszonego przepisu dotyczącego postępowania apelacyjnego, a skarga kasacyjna przysługuje od orzeczenia drugoinstancyjnego, jest bezpodstawny z przyczyn wskazanych przez Sąd Okręgowy. Przypomnieć więc tylko należy, że art. 247 k.p.c., dotyczy zakazu obchodzenia za pomocą dowodu z zeznań świadków przepisów o formie czynności prawnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności. Niedopuszczalne jest więc jedynie korzystanie z osobowych źródeł dowodowych, jako dowodów przeciwnych wobec dokumentów stwierdzających treść czynności prawnej dla której ustawa zastrzega formę pisemną pod rygorem nieważności lub inną formę szczególną. W sprawie dowód z zeznań świadków był wykorzystany do stwierdzenia czasokresu posiadania przez podmioty prawne działki nr 243 położonej w M. w zakresie służebności przesyłu, przy czym dowody te potwierdzały tylko dane wynikające z zebranych w sprawie dokumentów.

Przystępując do oceny zarzutów materialnych, na wstępie podnieść należy, że skarga kasacyjna jest oparta na tych poglądach literatury, które nie znalazły potwierdzenia w ukształtowanej, jednolitej linii orzecznictwa. W judykaturze jest już utrwalony pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie nawet przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup>- 305<sup>4</sup> k.c. (przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej, nie na rzecz kaźdoczesnego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przemysłowego (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, BSN 2008, nr 10, s. 7, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz.11 i z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139).

Z podniesionych zarzutów dotyczących prawa materialnego, nietypowym w tego rodzaju sprawach jest zarzut obrazy art. 5 k.c. Skarżąca przeoczyła, że Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07 (OSNC 2008, nr 5, poz. 43) wykluczył obronę na podstawie tej klauzuli generalnej przeciwko zasiedzeniu. Przed wszystkim, zarzut nadużycia

prawa nie może być skutecznie podnoszony, gdyż przepis prawa rozstrzyga w sposób jednoznaczny określoną sytuację, nie pozostawiając sądowi marginesu ocennego, nawet jeżeli można uznać, że dochodzi do pokrzywdzenia jednej ze stron. Klauzula ta nie może stanowić podstawy do zaniechania lub ograniczenia (nabycia lub utraty) praw podmiotowych.

Artykuł 5 k.c. nie może być podstawą odmowy stwierdzenia nabycia własności przez zasiedzenie, także z tego względu, że nabycie to następuje *ex lege*. Stwierdzenie przez sąd nabycia prawa własności, czy służebności w drodze zasiedzenia ma charakter deklaracyjny, co wyklucza dopuszczalność zastosowania tego przepisu do ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa. Poza tym, trudno aprobować pogląd, który w istocie zakłada *a priori* stosowanie art. 5 k.c. dla określonej kategorii przypadków, a nie do konkretnych stanów faktycznych, które wymagają odstąpienia od rozwiązań typowych. Dodać należy, że ustawodawca normując zasiedzenie przyznał prymat ochronie trwającego przez wiele lat status quo kosztem prawa własności dotychczasowego właściciela. Nie uzależnił możliwości zasiedzenia od tytułu lub sposobu objęcia rzeczy w posiadanie, a dobra lub zła wiara posiadacza ma wpływ jedynie na długość okresu zasiedzenia. Takie założenia przemawiają przeciwko próbom odwoływania się do konstrukcji nadużycia prawa względnie poszukiwania innej aksjologii dla uzasadnienia "blokowania" stosowania przepisów bezwzględnie obowiązujących.

Szczegółowe omawianie wszystkich zarzutów materialnych jest zbędne z jednego podstawowego względu. Otóż, z ustaleń wynika, że zezwoleniem z dnia 27 stycznia 1962 r. wydanym przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. na podstawie art. 35 u.z.t.w.n. zezwolono Zakładowi Energetycznemu w T. na zakładanie i budowę słupów oraz przewodów służących do przesyłania elektryczności na nieruchomościach położonych na trasie B. – B. w granicach powiatu b./.../, zgodnie ze szkicem sytuacyjnym stanowiącym załącznik do zezwolenia, a więc także na nieruchomości powódki. W zezwoleniu stwierdzono, że osobom uprawnionym przez Zakład Energetyczny przysługuje prawo dostępu do słupów i przewodów w celu wykonania czynności związanych z ich konserwacją.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 8 kwietnia 2014 r. III CZP 87/13 (OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68) wyjaśnił, że wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 u.z.t.w.n., stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Przyjął jednak koncepcję, że decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. była aktem kształtującym treść prawa własności zgodnie z art. 140 k.c.. Wskazał, że z decyzji tej wynikają uprawnienia o charakterze administracyjnym, czasami nazwane szczególną służebnością ustawową. Wyjaśnił, że wydanie decyzji mającej podstawę w art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. prowadzi do trwałego ograniczenia prawa własności nieruchomości, gdyż sprawia, że jej właściciel ma obowiązek znoszenia stanu faktycznego ukształtowanego przebiegiem urządzeń przez strefę, w której było lub mogło być wykonywane jego prawo (por. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, LEX nr 537076, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 432/07, nie publ. i z dnia 9 marca 2007 r., II CSK 457/06, "Monitor Prawniczy" 2007, nr 7, s. 339 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 156/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 103).

Podniósł, że samo uchylenie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. nie pozbawiło mocy wiążącej decyzji wydanych na jej podstawie. Trwałość skutków na tej podstawie decyzji w postaci ograniczenia prawa własności nieruchomości oznacza, że dotyczą one nie tylko tej osoby, która była właścicielem nieruchomości w chwili prowadzenia postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem decyzji, lecz każdego kolejnego jej właściciela. Na uprawnienia w stosunku do wywłaszczonej w ten sposób nieruchomości może się powoływać nie tylko przedsiębiorca wykorzystujący urządzenia przesyłowe, który instalował je w związku z wydaniem decyzji, ale każdy kolejny, który uzyskał do tych urządzeń tytuł i w związku z tym jest odpowiedzialny za ich utrzymanie i eksploatację.

Skoro w odniesieniu do spornej linii energetycznej została wydana decyzja na podstawie art. 35 ust 1 i 2 u.z.t.w.n., to stanowi ona samoistny tytuł prawny do wykonywania obsługi linii energetycznych i jest przeszkodą do ustanowienia



służebności przesyłu obciążającej działkę wnioskodawczyni na podstawie art. 305<sup>1</sup> i 305<sup>2</sup> k.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 107/13, LEX nr 1488917).

Ze wskazanych względów na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. skarga kasacyjna uległa oddaleniu.